



Darlow Pussing

Zdzisław Ruziewicz

LUDZIE I DZIEŁA

STUDIA NAD HISTORIĄ CHEMII NA ZIEMIACH POLSKICH

Zebrali i do druku przygotowali
Krzysztof Pigoń i Andrzej Olszowski

Na poprzedniej stronie:
portret profesora Zdzisława Ruziewicza (1925-1997)
oraz faksymile podpisu z dedykacji jednej z prac
Foto. Stanisław Jabłonka (1993 r.)

Wrocław 1998

Zdzisław Ruziewicz

Ludzie i dzieła

Studia nad historią chemii na ziemiach polskich

© Copyright by Instytut Chemii Fizycznej i Teoretycznej
Politechniki Wrocławskiej

Opracowanie techniczne wydania
Piotr Nowak i Marcin Nowak

Przygotowanie techniczne zdjęć i rysunków
Janina Węglińska-Flis, Bogumił Rajkowski, Leszek Latacz

Projekt okładki
Dorota Komar-Zmyślony

Przedruk artykułów za zgodą
Redakcji Wiadomości Chemicznych

Wydanie I, Wrocław 1998

ISBN 83-907247-1-5

Wydawnictwo i druk
TINTA sp. z o.o., Wrocław, ul. Kiełczowska 62

Spis treści

Przedmowa	7
I. Edukacja humanistyczna w rozwoju kadr naukowych – punkt widzenia przyrodnika	11
II. Karol Kortum i jego zapomniane prace naukowe	19
III. Początki przerobu galicyjskiej ropy naftowej i pierwsze oświetlenie gazowe we Lwowie	57
IV. Początki chemii fizycznej na Uniwersytecie Lwowskim – Bronisław Lachowicz jako fizykochemik	67
V. Prace Tadeusza Rotarskiego – polski epizod w początkach badań ciekłych kryształów	107
VI. Stanisław Tołłoczko (1868 – 1935) – jeden z pierwszych fizykochemików polskich	127
VII. Tajne nauczanie chemii na Wydziale Matematyczno – Przyrodniczym UJK we Lwowie (wspomnienie wojennych lat)	161
VIII. Pierwsze lata Katedry Chemii Fizycznej Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu (1946 – 1954)	165
IX. Zdzisław Sokalski (1905 – 1969)	187
X. Józef Zbigniew Damm (1924 – 1995)	217

Przedmowa

XI. Fotochemia w pracach dawnych badaczy polskich. Część I. Wiek dziewiętnasty.....	239
XII. Fotochemia w pracach dawnych badaczy polskich. Część II. Lata 1900 – 1918	279
Dodatek	
Zdzisław Ruziewicz (1925 – 1997) <i>Krzysztof Pigoń i Andrzej Olszowski</i>	319
Nota bibliograficzna.....	351
Skorowidz nazwisk	353

W dniu 22 grudnia 1997 roku zmarł nagle Zdzisław Ruziewicz, wybitny fizykochemik, emerytowany profesor Politechniki Wrocławskiej¹. Swymi pracami z zakresu spektroskopii molekularnej związków organicznych zdobył on niekwestionowaną pozycję i autorytet wśród specjalistów tej dziedziny w Polsce i zagranicą, był świetnym wykładowcą i autorem publikacji podręcznikowych a przy tym człowiekiem rozległych zainteresowań intelektualnych, wielkiej kultury, otwartym na problematykę filozofii i humanistyki. Te właśnie cechy jego umysłowości sprawiły, że prócz licznych prac z zakresu spektroskopii pozostawił Zdzisław Ruziewicz znaczny i wartościowy dorobek, będący owocem jego zainteresowań historią nauki, rozwojem poglądów na charakter zjawisk chemicznych, jak też losami uczonych, zwłaszcza polskich, dzisiaj niejednokrotnie zapomnianych lub niedocenionych.

Pochodząc ze Lwowa, przez ojca, Stanisława – wybitnego matematyka – oraz przez rodzinę Żony związanej z tamtejszym środowiskiem naukowym, był Ruziewicz szczególnie uczulony na jego znaczenie dla kultury polskiej i jego tragiczne losy. Stąd też tak wiele uwagi poświęcił przedstawicielom tamtego kręgu, poczynając od uczonych czynnych na przełomie wieku, aż po ostatnich – jak on sam ekspulsantów – związanych ze Lwowem latami swej młodości. Chęć przywrócenia pamięci o tych ludziach i ich dokonaniach skłoniła nas do wznowienia studiów Ruziewicza w postaci łatwiej dostępnej czytelnikom.

¹ Biogram Zmarłego oraz pełna bibliografia Jego prac zostały przedstawione na końcu tomu

Nie jest to wszakże powód jedyny. Za decyzją tą przemawiają dwie ważne, obiektywne racje. Po pierwsze stoi za nią walor naukowy prezentowanych prac. Jedną z charakterystycznych cech Autora jako uczonego była, posunięta do perfekcjonizmu, dbałość o ścisłość i kompletność wypowiedzi. Cechuje ona również jego prace historyczne. Informacje o pracach chemików polskich są w nich prezentowane na tle szczególnie omówionych ówczesnych poglądów naukowych, co umożliwiało zarówno imponująca erudycja Autora jak i jego szeroko zakreślone studia literaturowe. Prowadząc je nie ograniczał się on do informacji z drugiej ręki, mając zawsze ambicję dotarcia do prac oryginalnych, nawet gdy były one trudno dostępne. Dzięki temu mógł Ruziewicz przedstawić (niejednokrotnie po raz pierwszy) kompletną bibliografię prac uczonych, których dorobek omawiał oraz zweryfikować niejeden błędny pogląd, jaki można znaleźć na temat tego dorobku we wcześniejszych publikacjach. Dotyczy to również informacji biograficznych, co nadaje studiom Ruziewicza walor szczególnie. Pisząc w latach, gdy cenzura przestała fałszować obraz historii, mógł Autor (w biogramie Zdzisława Sokalskiego) poruszyć otwarcie wiele spraw skazanych wcześniej na przemilczenie i znanych jedynie w wąskim kręgu rodziny lub najbliższych przyjaciół tego uczonego, ocalając w ten sposób od zapomnienia fragment najnowszej historii naszego kraju. I to jest racja druga.

Wszystkie studia zebrane w tym tomie, prócz dwóch, ukazały się pierwotnie na łamach Wiadomości Chemicznych, których Redaktorowi, profesorowi Józefowi Ziółkowskiemu, dziękujemy za wyrażenie zgody na ich przedruk. Dziękujemy również profesorowi Ignacemu Siemionowi za uprzejmą zgodę na włączenie do zbioru wspólnej jego publikacji ze Zdzisławem Ruziewiczem. Za uprzejmą pomoc przy korekcie należy się podziękowanie profesorowi Józefowi Rohlederowi.

Na początku zbioru zamieszczony został artykuł Ruziewicza ogłoszony w Życiu Szkoły Wyższej, przedstawiający jego stanowisko na temat znaczenia myśli humanistycznej dla przyrodnika. Sądzymy, że uwagi wypowiedziane w nim stanowią naturalny wstęp do dalszej lektury.

Kończąc, nie sposób powstrzymać się od poruszenia wątku osobistego. Dla tych, którym dane było mienić się przyjaciółmi, kolegami czy uczniami Zdzisława Ruziewicza, publikacja ta jawi się jako wypełnienie oczywistego obowiązku ukazania jednej ze stron tej niezwyklej osobowości uczonego, łączącego w sobie najlepsze cechy przyrodnika i humanisty.

*Krzysztof Pigoń
w lipcu 1998 roku*